

Meandry efektywności, czyli...

Chociaż przeszedł główny nurt dyskusji nad „Tezami w sprawie II etapu reformy” to jednak jest ona wciąż prowadzona w gronie fachowców, głównie wśród najbardziej zainteresowanych — w przedsiębiorstwach i zakładach pracy. W zasadzie z aprobatą przyjmowane są propozycje ukierunkowane na przedsiębiorczość, rozwój i efektywność. Jednak nie brak wątpliwości i krytycznych uwag co do poszczególnych rozwiązań systemowych zwłaszcza tych, które mają w pierwszym rzędzie zadecydować o pobudzeniu efektywności za-

SZCZEGÓLNE zainteresowanie, ale i kontrowersje wywołują sprawy placowo-wydajnościowe. To zrozumiałe: od ich prawidłowego rozwiązania zależy powodzenie reformy i wyprowadzenie naszej gospodarki na tory rozwoju. A jak dotychczas — co powszechnie wiadomo — nie ma należytego powiązania pracy z płacą. Niemal w każdym przedsiębiorstwie, nawet w tych, gdzie osiągnięto pewien postęp we wdrażaniu reformy, stwierdza się oderwanie płacy od pracy, czego konsekwencją jest nadmierna inflacja.

Potrzebę uzdrowienia systemów płacowych, tak aby zarobki uzależnione były rzeczywicie od wyników ekonomicznych, wykazuje także przeprowadzona ostatnio przez Delegaturę NIK w Białymstoku kontrola w kilku zakładach pracy. Jak z niej wynika, nie

ści pracy. — W kontrolowanych zakładach — mówi dalej — nie odnotowaliśmy produkcji eksportowej, poprawy jakości wyrobów, oszczędności w zużyciu surowców, paliw i energii oraz innych czynników wpływających na poprawę rentowności, a tym samym — na zwiększenie środków finansujących wzrost funduszu wynagrodzeń.

Ala przecież zmiany asortymentów i cen nie wszędzie i nie zawsze w wystarczającym stopniu rekompensują straty ponoszone na skutek braku efektów ekonomicznych. Zresztą istota omawianego problemu tkwi w relacjach między wzrostem wydajności i przyrostem płacy. Gdy te relacje są niekorzystne, trzeba ponosić finansowe konsekwencje (PFAZ i PPW).

Co więc w tych sytuacjach robiły zakłady pracy? Wiadomo, odwoływały

się zmianie. Co więcej, od połowy 1985 roku zmniejszono je o 10 procent uzasadniając to zużyciem urządzeń produkcyjnych. Natomiast w zakładzie „Unitra-Elmasz” normy pracy zweryfikowano szacunkowo, zakładając że ich wykonanie zmniejszy się z 109,7 do 102,7 proc. Tymczasem średnie wykonanie norm wyniosło w latach 1984 — 86 od 115 do 131,5 proc. W Zakładach Piwowarskich dokonano aktualizacji norm już po wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania bez sporządzania jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej analizy zasadności starych norm i sposobu wyliczeń nowych.

Tendencja odwrotna do założeń zakładowego systemu wynagradzania zaistniała też w sokólskim „Stolbudzie”, gdzie — co trzeba przyznać — wcześniej i z większą odpowiedzialnością zaktualizowano normy pracy, obniżając je aż 2,5-krotnie. Jednakże już po roku wykonanie ich wzrosło o 22 procent, co dyrekcja zakładów wyjaśnia lepszym wykorzystaniem maszyn i urządzeń oraz czasu roboczego.

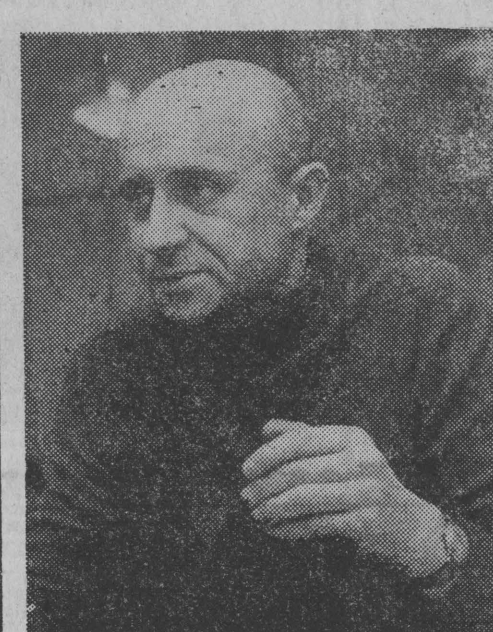
Przedstawiciel NIK wskazuje na inne nieprawidłowości we wprowadzaniu i stosowaniu systemów motywacyjnych, jak niezaktualizowanie norm obsady stanowisk (poza „Stolbudem”), zastoso-

Niezwykły zegarek

Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar otrzymał specjalny zegarek, który oprócz czasu wskazuje także aktualną liczbę mieszkańców Ziemi i jednego z państw członkowskich ONZ. (Zegarek Javiera Pereza de Cuellara wskazuje liczbę mieszkańców USA).

Zegarek ten jest prezentem dla sekretarza generalnego od funduszu ONZ do spraw demograficznych świata — UNEFA. Co minutę pokazywać będzie obecną liczbę mieszkańców Ziemi i jednego z państw członkowskich ONZ od stycznia 1987 r. do czerwca 1991 r., zgodnie z obliczeniami demografów ONZ. Oprócz tego, wskazuje godziny, minuty i sekundy, a także dni tygodnia, miesiące i lata.

Firma Seiko ma wyprodukować 200 takich zegarków, a koszt przedsięwzięcia wyniesie 130 tys. dolarów. Zostaną one wręczone wszystkim przywódcom lub szefom rządów 157 państw członkowskich ONZ. (P)



Bardzo często nie można realizować widowisk w TV czy też filmów w „Poiletu” bez zakłóceń. Aktor musi tracić swoje najlepsze momenty, bo sprzęt odmawia posłuszeństwa, a powtórki, którym zostaje poddany, dają już efekt o bardzo zaniżonym poziomie. To też dla mnie argumentem na pracę w filmowej wersji TV czy studyjnej jest w tej chwili znakomity tekst, względnie scenariusz, reżyser, któremu ufam i kompania znakomitych kolegów-aktorów. Wiem, że kraj ma kłopoty gospodarcze, ale poziom trzeba utrzymywać, chociażby swój własny. O to trzeba dbać, aktor to firma prywatna, jednoosobowa. Na całym świecie istnieją w tym fachu hierarchie. Boli mnie, że w naszym kraju ten zawód utracił tak dużo ze swej pozycji. Porównanie pozycji naszych aktorów z aktorami u najbliższych sąsiadów wypada na naszą niekorzyść. Cemu?

— Nad czym pan obecnie pracuje?

— Uśmieje się pani, ale pracuję w telewizji. W „Poiletu” otrzymałem, od bardzo

Aktor to firma prywatna

Rozmowa z Markiem Walczewskim

— Otrzymał pan znowu nagrodę Prezesa Radiokomitetu...

— Ano tak. Prezesi Radiokomitetu zauważyli moją pracę, bo też sporo pracowałem w telewizji i w radio także. Nagrodził mnie prezes Szczepański, potem Władysław Lora, teraz, po raz drugi, prezes Roszkowski. Nagrodzono około siedemset osób. Mecenasy, jakim jest państwo, spojrzaj łaskawie na nas artystów.

— A jak było w czasach „bojkotu”?

— Pozwoli pani, że uchylę to pytanie. Co było, a nie jest, nie pisze się w rejestrze. Przecież jesteśmy na etapie pojednania ogólnonarodowego, prawda?

— W latach siedemdziesiątych pracował pan jednak o wiele więcej w TV niż teraz.

— Tę okazjonalność występów w telewizji stworzył nie najlepszy stan bazy technicznej TV. To znaczy stan narażający wykonawców i twórców na spore trudności.

wysoko przeze mnie cenionego reżysera — Laco Adamika, rolę w sześciogodzinnym serialu „Crimen” według książki Jeneta He-na. Scenariusz napisał pan Adamik z panem Joachinem Schoenem. Jest to bardzo dobry scenariusz, a rola moja piękna.

— Czy znowu gra pan „czarny charakter”?

— Nie. Jestem... zresztą to tajemnica.

— Którą z ról w swoim dorobku telewizyjnym obdarzyłby pan własną, prywatną nagrodą?

— Och! Ról było wiele, ale, wie pani, największą sympatią darzę rolę wлады, który był wrażliwy i mądry, a więc Eryka XIV — Strindberga. Tak, to tej roli dałbym moją nagrodę osobistą.

— Czy wręczył ją pan już sobie?

— Tak, wczoraj!

Rozmawiała: WISŁAWA ZABORSKA

Motywacje i... dewiacje

zdały także egzaminu zakładowe systemy motywacyjne, wprowadzone w latach 1984—85.

KASA WYPŁACI

Sprawę można rozpatrywać z dwóch stron, jako że występuje tu sprzężenie zwrotne: a więc, w jakim stopniu wzrost środków na wynagrodzenia znajduje uzasadnienie w poprawie efektywności gospodarowania oraz jak oddziaływały systemy wynagrodzeń na wzrost produkcji, podniesienie jej jakości i nowoczesności, oszczędność surowców i energii?

Spróbujmy najpierw odpowiedzieć na pierwszą część pytania na przykładzie ogólnych tendencji i sytuacji stwierdzonych w Zakładach Piwowarskich.

Otóż jak wynika z analizy w zakładach tych — w latach 1985—86 pogorszył się wskaźnik efektywnego wykorzystania czasu pracy oraz kosztów, spadła wydajność pracy i produkcja, a jednocześnie znacznie wzrosła rentowność i środki na finansowanie przyrostu funduszu wynagrodzeń. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne wzrosło w ub. roku do 24,5 tys. złotych.

Jak to było możliwe? Zwykajnie, przez zmiany asortymentowe i związane z nimi podwyżki cen. W ogóle, analiza źródeł finansowania przyrostu funduszu wynagrodzeń obciążających koszty produkcji sprzedanej — mówi doradca techniczny Delegatury NIK inż. Janusz Parfjanowicz — wykazała zarówno w Zakładach Piwowarskich, jak też w „Unitra-Elmasz”, „Polmos” i „Stolbud”, że już sam wzrost cen wyrobów pokrywał nie przyrosty w granicach 54—94 procent.

Inżynier Parfjanowicz przytacza czynniki wpływające na wydajność i produkcję, jak techniczne uzbrojenie pracy, wykorzystanie maszyn i urządzeń, zmianowość, godziny nadliczbowe i oświadcza, iż tylko w sokólskich ZSB dażono do zwiększenia wydajno-

ści do Ministerstwa Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych i... uzyskiwały zgodę na zmianę formuł obciążeń przyrostów wynagrodzeń. Odchodząco od formuły miernikowo-przyrostowej do tzw. progowej i opodatkowania indywidualnych wynagrodzeń, przy stosowaniu którego wzrost płac nie był bezpośrednio uzależniony od wydajności pracy. Każda taka zmiana zmniejszała więc wysokość należności na FAZ lub podatek od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń, a w przypadku Zakładu „Unitra-Elmasz” całkiem wyeliminowała ten podatek w latach 1984—86.

Tak więc na skutek złe funkcjonującego systemu wynagrodzenia, niekonstruktynego podejścia do realiów przedsiębiorstw i odchyleń od obowiązujących przepisów, oderwana została płaca od pracy, czyli uniezależniono ją od wyników produkcyjnych.

BEZ REZONANSU

Naturalnie, że przy takich ulgowych systemach trudno spodziewać się przedsiębiorczości w zakresie postępu organizacyjno-technicznego, tym bardziej gdy nie brak różnorakich powodów usprawiedliwiających nieprawidłowości. Przykładem może tu być mała aktywność dyrekcji i samorządów, we wprowadzaniu brygadowego systemu pracy, atestacji stanowisk pracy, racjonalizacji zatrudnienia, zmian w strukturach organizacyjnych itp.

O tym, że zakładowe systemy wynagradzania nie spełniały swej roli motywacyjnej, można było już wnosić z lekceważenia zasad ich tworzenia. Po prostu zakłady nie uwzględniały bądź traktowały powierzchownie warunki prawidłowego funkcjonowania nowych systemów płacowych, jak chociażby postulaty zaktualizowania norm pracy.

— Na przykład w zakładach „Polmos” — mówi inż. Parfjanowicz — przy wprowadzaniu nowego systemu wynagradzania, normy pracy nie ule-

gowały zmianie. Co więcej, od połowy 1985 roku zmniejszono je o 10 procent uzasadniając to zużyciem urządzeń produkcyjnych. Natomiast w zakładzie „Unitra-Elmasz” normy pracy zweryfikowano szacunkowo, zakładając że ich wykonanie zmniejszy się z 109,7 do 102,7 proc. Tymczasem średnie wykonanie norm wyniosło w latach 1984 — 86 od 115 do 131,5 proc. W Zakładach Piwowarskich dokonano aktualizacji norm już po wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania bez sporządzania jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej analizy zasadności starych norm i sposobu wyliczeń nowych.

Tendencja odwrotna do założeń zakładowego systemu wynagradzania zaistniała też w sokólskim „Stolbudzie”, gdzie — co trzeba przyznać — wcześniej i z większą odpowiedzialnością zaktualizowano normy pracy, obniżając je aż 2,5-krotnie. Jednakże już po roku wykonanie ich wzrosło o 22 procent, co dyrekcja zakładów wyjaśnia lepszym wykorzystaniem maszyn i urządzeń oraz czasu roboczego.

Przedstawiciel NIK wskazuje na inne nieprawidłowości we wprowadzaniu i stosowaniu systemów motywacyjnych, jak niezaktualizowanie norm obsady stanowisk (poza „Stolbudem”), zastoso-

wanie tylko niewielkich zmian w strukturze wynagrodzeń, wypłacanie premii bez względu na efekty produkcyjne. — Skontrolowaliśmy tylko cztery zakłady — nadmieniam — a przecież podobnie jest w innych, co wyczuwamy w komunikatach urzędów statystycznych. Świadczy to o nieskuteczności systemów i to nie zawsze z winy przedsiębiorstw.

Niestety, wiele jest przepisów niespójnych, a nawet sprzecznych ze sobą, wywołujących zamieszanie w działalności finansowej. W konsekwencji skutki są odwrotne do zamierzonych. Paradoxałna to bowiem sytuacja, gdy płace nie zależą od pracy, lecz od sytuacji kadrowej, niedoborów, a później ich odrabiania, a więc od zaopatrzenia i organizacji, wreszcie od tego, ile przedsiębiorstwo ma środków finansowych.

Podstawowym warunkiem powodzenia drugiego etapu reformy — jak zaznaczyliśmy na początku artykułu — będzie więc uzdrowienie systemów płacowych, rzeczywiste powiązanie płacy z solidną pracą. Powinien przyczynić się do tego proponowany centralnie system wartościowania, na podstawie którego przedsiębiorstwa mają opracować własne siatki płac. Ale tym razem nie mogą już być powtórzone błędy, co poddajemy pod uwagę organizacji partyjnych. Chodzi tu mianowicie o jak najbardziej sprawiedliwe zróżnicowanie wynagrodzeń, racjonalizację zatrudnienia, usprawnienie organizacji i struktury, uruchomienie sporych, a nie wykorzystanych rezerw w parku maszynowym, kwalifikacjach, pracownicz, dniu roboczym. Jednakże o tym czy wyniki przedsiębiorstw wymuszają będą aktywność, decydują też będą ustalenia zawarte w opracowywanym programie

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Chrońmy zmię

Od kilku lat zmię należy do zwierząt chronionych. Występuje w całym kraju, lecz nierównomiernie; w zasięgu dawnego woj. białostockiego tylko w niektórych okolicach. Jest jajożyworodna. Młode w ilości 6—20 rodzą się w sierpniu. Przebywa nie zawsze w miejscach „typowych”, opisywanych w literaturze przyrodniczej.

Jak wynika z informacji ludzi przebywających w lesie, wyjątkowo dużo zmię spotyka się obecnie w młokach i uprawach leśnych na dawnym pożarysku koło Ponikwie w gminie Knyszyn.

Zmię jest bardzo pożyteczna — teści drobne gryzonie. Do ukąszenia człowieka dochodzi w wyjątkowych przypadkach. Jadowitość nie gwarantuje jej bezpieczeństwa i dlatego z zasady ucieka. Jedynym utrudnieniem dla osób przebywających w lesie jest konieczność stałej uwagi w miejscach jej występowania. Dlatego zostawmy zmię w spokoju. (rp)

Z nałogu można się wyleczyć

Widmo alkoholizmu i pijaństwa krąży nad Polską. Na jednego mieszkańca naszego kraju przypada 11,8 litra wódki rocznie — prawie litr miesięcznie. W ub. roku na polone alkoholowe wydaliśmy 828,7 miliarda złotych i 131,4 miliona dolarów. Rocznie Polacy w wieku powyżej 16 lat wydają na alkohol ponad 30 tysięcy złotych.

Skutki nadużywania alkoholu są tragiczne. Co czwarte przestępstwo popełnione jest przez ludzi będących pod wpływem alkoholu, 13 proc. wypadków drogowych powodują pijani kierowcy. Tragedie rodzin rozbitych przez alkohol trudno wymierzyć i przedstawić w liczbach czy procentach.

Wiadomo, że ok. 3 milionów osób w Polsce nadużywa alkoholu, a 900 tysięcy to uzależnieni alkoholicy. Niepokojącym zjawiskiem jest obniżanie się wieku alkoholowej inicjacji.

Na pytanie: kiedy sięgnął po raz pierwszy po alkohol, wielu uzależnionych odpowiada — w wieku 12, 13, 14 lat.

Od czterech lat mamy nową ustawę antyalkoholową. Jest to podobno dobry akt prawny, brakuje tylko konsekwencji jego przestrzegania. Przykładów jest wiele, choćby sama produkcja alkoholu. Z jednej strony państwo nawołuje do ograniczania jego spożycia, szerzy propagandę antyalkoholową, z drugiej: w 1986 r. dostawy wyrobów spirytusowych wzrosły o 155 milionów litrów w porównaniu z rokiem 1985. Dlatego dostawy wódek i wina corocznie rosną.

Młody mężczyzna dla podkreślenia, że ma poważne zamiary i nie jest oszustem wyciągnął dowód osobisty, dał spisać z niego dane i własnoręcznie napisał im pokwitowanie: oświadczenie o pobraniu 1.440 tys. zł. „na załatwienie sprawy umownej”.

Transakcję załatwiali w samochodzie. Młody człowiek wziął pieniądze i odszedł, za-

nego na konferencji. Warto jeszcze zacytować inny fragment jego wypowiedzi: „Społeczeństwo potępia pijaństwo, ale nie ma należytego zrozumienia dla ludzi walczących — z nałogiem, leczących się z alkoholizmem. Jest smutnym paradoksem, że ktoś, kto rzucił palenie papierosów spotyka się z wyrazami uznania swojego środowiska, znajomych, natomiast ktoś, kto rzucił picie nie spotyka się z dowartościowaniem, wręcz traktowany jest podejrzliwie. A przecież ludzie, którzy zerwali z nałogiem, nie mają się czego wstydzić. Co więcej — pokazanie ich byłoby najlepszą propagandą, przekonałoby wahających się, że warto spróbować, że z tego straszego nałogu można się wyleczyć”.

ROMAN DĘBECKI

Piwo przez cały dzień

Rząd brytyjski podjął niedawno decyzję, która ma historyczne znaczenie dla zwolenników napojów wysokowych. Od lipca 1988 r. zniesione zostaną ograniczenia dotyczące czasu godzin sprzedaży alkoholu w barach i restauracjach. Tak więc, od przyszłego lata brytyjskie puby i restauracje będą mogły serwować napoje wysokowe od godziny 02.00 do 23.00 codziennie, oprócz niedziel.

Decyzja ta znosi ograniczenia, które zostały wprowadzone jeszcze w czasie II wojny światowej. W 1916 r. i miały na celu zapobieżenie pijaństwu robotników zakładów przemysłowych, produkujących na potrzeby armii. W Szkocji restrykcje te zostały zniesione już 10 lat temu.

Rząd ma nadzieję, że zniesienie 71-letniego zarządzenia, ograniczającego sprzedaż alkoholu tylko do określonych godzin, nie wpłynie na wzrost pijaństwa w W. Brytanii.

Rząd ocenia, że przedłużenie godzin podawania alkoholu w pubach, restauracjach i hotelach stworzy dodatkowych 50 tys. miejsc pracy.

(P)

Najwiękzy cmentarz
Nie licząc zabytkowych jak nasze Bródno, czy Powązki, największy cmentarz Europy znajduje się obecnie w Hamburgu (RFN).
Cmentarz ma powierzchnię 402 ha. Leży na nim dotychczas 1,2 mln zmarłych.

KRYSTYNA ŚWIĄTECKA

Fachowcy-rolnikom

Rolnicy sami suszą ziarno

Skutki przechowywania wilgotnego ziarna znane są rolnikom. Małym nakładem pracowni, można samemu dosuszyć ziarno. Metoda jest skuteczna i szczególnie przydatna przy suszeniu ziarna chłodnym powietrzem w tych gospodarkach, gdzie nie ma możliwości suszenia ziarna w suszarniach podłogowo-kanalowych.

Przy współpracy specjalistów WOPR w gospodarstwach Jacka Cybalskiego w gm. Dobrzyńsko Kościelne i Franciszka Niecieckiego w gm. Tykocin, zainstalowano suszarnie podłogowo-kanalowe Typ M-815 z podgrzewaczem powietrza. Problemem z dosuszeniem ziarna zebranego w sierpniu było w tych gospodarstwach nie będzie. Warto na wzór wspomnianych rolników zainstalować suszarnie, a skończyć się kłopoty z mokrym ziarnem.

Zaletą suszarni jest możli-

wość remontowania i przenoszenia jej z miejsca na miejsce. W skład suszarni wchodzi takie elementy jak: wentylator z podstawą o wydajności 5000 m sześć. na godzinę, podgrzewacz powietrza na paliwo stałe, silnik elektryczny, przewód główny z pięciu zmniejszających się członków oraz przewodów bocznych zakończonych kieszonkowymi otworami, z których powietrze ciepłe lub zimne wpływa między ziarno.

Obecnie „Agroma” — Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Białymstoku (ul. Elewatorska) posiada w sprzedaży suszarnie podłogowo-kanalowe Typ M-815 w cenie 168 tys. zł. z podgrzewaczem powietrza Typ RRP-3. Z oferty warto skorzystać.

WIESŁAW NOZDRYN-PLOTNICKI WOPR Białystok

Samochód przyszłego wieku

Na pytanie, jak będzie wyglądał samochód XXI wieku, stara się odpowiedzieć amerykańskie czasopismo „Us News and World Report”.

Z zebranych opinii wynika, że — jak na razie — nie liczy się w biurach konstrukcyjnych na zmianę środka napędzającego. Ma pozostać benzyna i olej. Nie wiadomo — poza eksperymentami — napędu elektrycznego, czy słonecznego.

Zmieni się znacznie sylwetka samochodu. Będzie opływowa, aby najłatwiej pokonywać opór powietrza. Znaczną poprawie ulegnie widoczność ze stanowiska kierowcy. Pojazd będzie maksymalnie przeszklony super bezpiecznymi szybami ze szkła lub tworzywa. Nowoczesne lustera zapewnią widoczność na wszystkich stronach.

Główna zasada, która przyświeca konstruktorom samochodów przyszłego wieku, to bezpieczeństwo i jakość.

Z przytoczonych opinii wynika, że ciągle nie przewiduje się zmiany silnika — ma być on nadal benzynowo-ropny, 4-suwowy. (P)



Ratownicy WOPR — to oni czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących się CAF — I. Radkiewicz

ZACZEŁO się od zmiany zawodu. Trzej panowie: górnik, ekonomista i nauczyciel z Łomży postanowili się przestawić. Zmieniili zawody na bardziej intratne zajęcia — taksówkarzy. Okazało się rzeczywiście intratniejsze, tak że panowie nie tylko zarabiali na życie, ale jeszcze mogli odtwożyć co nieco na czarną godzinę. Przysłówie powiada, że apetyt przychodzi w miarę jedzenia. To też i taksówkarzom zamarzył się wyjazd do USA w celach zarobkowych. Wiza mlekiem i miodem płynącej krainy, gdzie każdy może zostać milionerem, ciągnęła jak magnes. Podania o paszporty zostały załatwione pozytywnie i amatorzy złotego runa wybrali się w trójkę samochodem jednego z nich do Warszawy po amerykańskie wize.

W lipcu o pierwszej w nocy zaparkowali pod ambasadą USA, żeby wcześniej zająć kolejkę. Jak się okazało nie tylko oni chcieli być pierwsi. Pod ambasadą koczowało już tak na oko ze trzydziestu osób. Ruszyli w tłum dla zasięgnięcia języka. I oto okazało się, że nie wszystko jest takie proste jak im się zrazu wydawało. Że dla uzyskania wizej trzeba mieć świadectwo zdrowia, z którego wynika, że

amator wyjazdu nie choruje na gruźlicę, choroby weneryczne i psychiczne. Ze wymaga się spełnienia i innych warunków, m.in. statusu majątkowego lub zaproszenia od człowieka mającego taki status w USA i podejmującego się zapewnić przyjeźdnym mieszkanie i utrzymanie.

Nasi amatorzy wyjazdu wszystkich tych warunków nie spełniali. Przyszło więc

wiznia. Z radością. To dopiero okazja! Gdy facet zjawił się ponownie oświadczać, że jego znajomy — ważna w ambasadzie osobistość — podjął się załatwienia sprawy, (oczywiście nie za darmo) — byli w stanie euforii. Zapłacić, oczywiście, zapłacą. Ile?

Cena: po pół miliona na łebka w polskich inflacyjnych złotychkach nie wywołała szoka. Aczkolwiek oświadczyli — to dużo. Bardzo dużo. Trzeba się zastanowić.

Zastanawiali się więc: nie ma o czym myśleć. Teraz już za późno na wycofanie się. Jeśli nie zapłacą, bardzo ważna osobistość obrazi się i wizej nigdy nie dostaną.

Zdecydowali się więc. — Dobra, masz pan po 480 tys. zł — wyliczali gotówkę. Mielili ją przy sobie. Chcieli się w ambasadzie wykazać posiadaniem majątkiem. — Reszta po załatwieniu wizej.

Wiza za pół miliona

wracać do Łomży. Zdecydowali, że jeszcze trochę poczekają. Trzeba mieć jeszcze rozeznanie. Po co darmo spalać benzynę na kursowanie tam i z powrotem? Lepiej wszystko zrobić za jednym zamachem...

Zbierali się już do odjazdu, gdy do eks-nauczyciela podszedł młody mężczyzna. Pogadali chwilę. Nowy znajomy zaproponował pomoc w uzyskaniu wizej. Ma „dobre wejście”. Spróbuj załatwić. Tylko musi mieć ich paszporty. Wręczyli mu je bez zastano-

pewniając swoich klientów, że za godzinę zostaną wywołani przez pracowników ambasady. Po nazwisku. Mają czekać.

Czekali aż do zamknięcia ambasady. Po czym wyruszyli na poszukiwanie Zenona K. Adres mieli zanotowany. Mieszkanca Warszawy. Drzwi mieszkańca otworzył im jednak nie Zenon K. ale inny mężczyzna. Ten gdy wyluszczył sprawę oświadczył — Zenek dzwonił, że dziś coś nie wyszło. Sam się z wami skontaktuje.

(P)

Prasowalnia

Tak określili pociąg Elk — Białystok pasażerowie podróżujący nim wczoraj (9 bm.). Skład — zaledwie cztery wagony. Podróżnych starczyłoby na co najmniej siedem. To co się w nim działo — powiedział nasz Czytelnik — trudno nawet opisać. Wchodzenie do wagonów przypominało ekwilibry-



stykę. Ścis w przedziałach i na korytarzach. Czyżby dlatego zanim pociąg dojechał do Osojowa, miał już pół godziny opóźnienia? Kolejarzom — „pogratulować”! Pasażerom — współczuć.

Pomarańczowy maluch soltysa opuścił labirynt miejskich ulic i mknął w kierunku Międzybóży. Noc była jasna. Jazda nie powinna była sprawiać rozbiadzonemu kierowcy żadnych przykrości. A jednak soltys czuł się coraz gorzej.



SENSACJA POD KRIACZKIEM

„Mogami z całej siły przywarł do wycieraczek. Rzucił. Staral się przyswoić do jak rzecz naturalną. Dopiero kiedy asfalty dywanik przed oczyma niespodziewanie wyskoczył spomiędzy granitowych słupków, wzniósł się i opadł, zaczął widać się, widać w korytarzu i wymiślnie wężły margarytki, soltys pomyślał, że to nie może być zwykłe osłabienie. Ale konstatacja ta nie miała znaczenia. Polubił swój stan. Maluch sunął jak raketa. Droga zamieniła się w lepką galaretkę o wocową, a ciemności pierzchy. Soltys wyobraził sobie, że dobrze by było, gdyby z bocznych drzwi auta wyrosły nagle wielkie skrzydła i uniosły go ku jasnościemu nad horyzontem księżycowi. I wyżej...

ciąg dalszy jutro



EKONOMIA dla wszystkich

Zadłużenie

Wśród wielu problemów współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych i ekonomicznych szczególną uwagę przykłada się do nich, którym powszechnie przypisuje się miano problemów globalnych. Do ich najbardziej charakterystycznych cech zalicza się: wszechświatowy charakter, wyjątkową złożoność i zależność od wielu różnorodnych czynników, wreszcie — trudności w ich pokonywaniu, gdyż wymaga to uzgodnienia i konsekwentnego stosowania przez wszystkie zainteresowane kraje odpowiednich środków, często godzących w narodowe interesy.

LISTA problemów globalnych jest długa (dysproporcje rozwojowe i podział na kraje bogate i biedne, kwestia głodu na świecie, zagrożenia ekologiczne, zagrożenia nuklearne etc.), i dość płynna; ostatnio szczególnie miejsce zajmuje na niej problem zadłużenia. Dlaczego zadłużenie jest problemem globalnym? Dzieje się tak z kilku powodów:

Dotyczy ono nie tylko krajów dużych, lecz w zasadzie wszystkich — choć z różnym natężeniem — kraje socjalistyczne, większość krajów rozwijających się, wśród nich także: Argentyna, Brazylia, Meksyk, Filipiny, Peru, Wenezuela... ale również i krajów wierzycielskich.

Przebiega ono w czasie i nie widać przy tym realnych szans na szybkie uregulowanie zobowiązań. Aktualna wysokość zadłużenia stanowi wielkie zagrożenie dla międzynarodowego ładu finansowego, instytucji różniczek międzynarodowych, rynku kapitałowego etc. Ponieważ Polska należy do krajów najdotkliwiej odczuwających skutki zadłużenia zagranicznego, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, czy dewizowa „pulapka kredytowa” jest nie do uniknięcia.

Koniec rowerowej wojny

Na wyspie Sark, leżącej w Kanale La Manche, przerwana została na jakiś czas wojna rowerowa. Na maleńkiej wyspie Sark rowery są jedynym — oprócz dwóch traktorów — dozwolonym środkiem lokomocji. Dlatego też wypożyczanie rowerów za opłatą jest tu zajęciem bardzo intratnym. Kilka dni temu sąd skazał na karę więzienia i 300

LATO z Gazeta

Na kropelce benzyny?!

Sierpniowe, niedzielne popołudnie. Jadę w Polskę... KNYSZYN, parę minut po 17-ej, stacja benzynowa nieczynna, a analogicznie w MONKACH, to samo po 18-ej, w GRAJEWIE. Więć może w ELKU do którego dojeżdżam po 19-tej? Lecz tu również obie stacje są zamknięte na cztery spusty. Proszę zauważyć: w pełni sezonu turystycznego, w 50-tysięcznym, drugim co do wielkości mieście w województwie, które ma ambicje zarabiać na turystyce. Pełna paranoja!

A u mnie pusty bak! To tylko w telewizyjnych konkursach można jeździć na kropelce benzyny. Tymczasem najbliż-

sze całodobowe stacje benzynowe to AUGUSTÓW w odległości ponad 40 km, bądź GIŻYCKO w odległości ponad 60 km. A wszak benzyna nie kupisz prywatnie, bo wszyscy jej mają mało. Po wtóre to proceder zakazany. Nie można także tej operacji dokonać w zamian za oddanie kartki przydziałowej. To także jest zakazane! Wreszcie się ulitował nade mną kierowca taksiówki, który po prostu pożyczyl parę litrów benzyny...

Morał z tej historii ma charakter przestrogi: turysto zmotoryzowany! Nie licz w niedzielę na stacje benzynowe! Pracownicy CPN też ludzie, i chcą odpoczywać.

UWAGA

na „pomarańczowych”

Mogą pracować na trasie Wiżajny—Szpliszki w okolicy miejscowości Rutka Tartak. Warto zmniejszyć prędkość.

PRZECZYTAŁISMY

Do rozłożystego gmaszyska Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku „wpadamy” najczęściej przy okazji zaktualizowania pilnej sprawy urzędowej. Szybko przemierzamy labirynt pokoi i korytarzy, po czym — mniej lub bardziej zadowoleni — opuszczamy budynek.

Niewielu z nas interesowałoby, że przebywamy w miejscu, które z dumą wymieniano w przedwojennych przewodnikach turystycznych. Budynek — wtedy jeszcze nie polączony — uważano za „najpiękniejsze, największe i najnowocześniejsze w Białymstoku”. Wzniesiono je w latach 1928 i 1929. Mieściły się tam Sąd Okręgowy i Izba Skarbowa. Ta zresztą pozostała do dzisiaj. Przeczytaliśmy o tym w przewodniku wydanym w maju 1937 roku przez dr Mieczysława Orłowicza.

ków finansowych do realizacji własnych celów rozwojowych (np. dokonanie skoku inwestycyjnego i technologicznego, rozszerzenie funduszu spożywców, wzmocnienie przemysłów proekspansyjnych etc.).

Tudno jest podważyć zasadność korzystania z kredytu — często jest on konieczny — jednakże obowiązują kredytorów pewne reguły i rygory, których złamanie grozi ciężkimi konsekwencjami gospodarczymi.

Istnieje wyraźne określenie „próg” bezpiecznego zadłużenia się; wyraża się on wielkością 40 proc. wpływów z eksportu wolnoodcizowego (w walutach wymienialnych). Oznacza to, że jeśli eksport przynosi dochody w wysokości 6 mld dol., to zadłużenie zagraniczne nie powinno przekroczyć 3 mld dol.

Po drugie, ważny jest wybór waluty (ze względu na zmiany kursów) w jakiej uzyskuje się kredyt zagraniczny; ryzyko kursowe ograniczamy, jeśli kredyt zaciągamy w walucie, która dominuje w naszych wpływach z eksportu.

Po trzecie, decyzje o zaciągnięciu kredytu powinny być poprzedzone analizą ruchów cen na rynkach światowych i wewnętrznym oraz analizą ruchów cen towarów eksportowanych i importowanych; jeśli stopa inflacji krajowej będzie wyższa od wzrostu cen na rynkach zagranicznych to wzrost kosztów obsługi kredytu. Podobny jest skutek szybkiego wzrostu cen towarów importowanych, niż cen eksportowych.

Po czwarte, bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na charakter i jakość zadłużenia się, jest sposób wykorzystania kredytu; od tego, gdzie zagraniczne środki finansowe zostaną ulokowane, zależy nasza zdolność do „obsługi” zadłużenia. Wynika stąd, że powinniśmy być takimi rodzajem działalności gospodarczej, które pozwalają na dynamiczny rozwój produkcji eksportowej.

Ogromne zadłużenie wielu gospodarek krajowych i nie-

Dziś twarz lata to twarz pani Basi. Sfotografowanej przez Ewę Machowską.

Ekspresowe wywiady

Dzisiejszy ze spotkaniem w autobusie relacji Lublin—Białystok kibicem piłkarskim, Stanisławem Kucy z Połdowa (woj. lubelskie).

— Jak zastanawiam się Jagielloni? — Po prostu, usłyszałem w radiu (audycja — Sportowa Trojka) wiele dobrego o tej drużynie i chęć skonfrontować te opinie z rzeczywistością. Jestem przekonany, że moje wyobrażenia o budowlanych ziszcza się. Dodatkowym impulsem był także spacer Moturowa i Lułina do II ligi. Jagiellonia bronił piłkarskiego honoru całej wschodniej Polski (jedyna drużyna futbolowa z tego regionu w I lidze). Jestem więc „świętym” kibicem waszego zespołu, ale zamierzam kupić kartkę na wszystkie mecze. Mam jednak problem z kupieniem biletu na najbliższy mecz (rozmoowa miała miejsce w niedzielę).

— Niestety, musimy udać się do kasy — zostało ponoć jeszcze kilka tysięcy biletów. Jak myślisz — czy wielu kibiców zjedzie do Białegostoku na to piłkarskie święto? — Na pewno. Chociaż niektórzy kibice idą na latwiznę. Jadą na mecz drugiego odcinka — Stal Stalowa Wola.

— Bo bliżej. Ja jednak wolę Jagiellonię.

— Dlaczego? — Jest to drużyna walcząca, grająca ciekawą piłkę i przede wszystkim szlachetną. Branki. A to jest najważniejsze.

— Stal Stalowa Wola, ale na taki mecz warto przyjechać.

— Jaki wynik? — Jak wyjdzie w Skarżysku — 3:0 dla Jagiellonii.

KUPUJĄC w sklepie chleb, mleko, czy zjadając w restauracji obiad, nie umyślamy jak wygląda funkcjonowanie spółdzielni spożywców „od kuchni”. Zażyjmy od tej strony do siematyckiej „Spółem”.

Nie należy ona do gigantów: 314 pracowników, obroty w ub.r. — 1,4 mld zł, rentowność — 2,42 proc. (spora!), wypracowany zysk — 34,3 mln zł. „Schody” zaczyna się przy innych liczbach. Oto w minionym roku obciążenie podatkami wyniosło 41,7 mln zł. Na jednego zatrudnionego wypada miesięcznie 11 tys. zł podatków, a odliczając składki ZUS — ok. 18,5 tys. zł (przy średniej płacy 17,688 zł). Z zysku, po różnego rodzaju odpisach, zostaje do podziału niecała jedna czwarta wypracowanej sumy. Z czego „wyskrobać” fundusze na premie, inwestycje, fundusz socjalny, działalność społeczno-wychowawczą?

Nowa piekarnia w Siemiatyczach „uziemia” PSS na dobre dziesięć lat. Przedsiębiorstwo kosztowało 100 mln zł. W minionym roku trzeba było spłacić bankowi, wraz z odsetkami, 9,7 mln zł. W takiej sytuacji nie ma co „podskakiwać” z premiami, odzwyczajaniem majątku trwałego itp. Czyli — stoimy przed widmem plajfu?

Jeśli firmy tego typu, jeszcze za czasów oddziałów WSS, wspomaganie były pieniędzmi na inwestycje — mają teraz ogromne długi. Jeśli pomocy takiej nie było — długów nie ma, ale brak też funduszy na nowe obiekty. Co robić?

Są dwa wyjścia, ale żadne nie satysfakcjonuje. Po pierwsze — można dalej brnąć w zadłużenie, rozszerzać działalność i inwestować, jednak — kosztem załogi. Po wtóre — można sobie rozwijać marnowanie „odpuścić” i egzystować jako gospodarzy „kopoluszek”.

Ten smutny obraz kondycji siematyckiej „Spółem” odzwierciedla się w codziennej praktyce również mało optymistycznymi realiami. Niskie są wynagrodzenia, ludzie uciekają do lepiej płatnych zawodów i firm. Najgorzej jest z piekarnikami; w nowym obiekcie winno ich być siedemna-

Ani sezon urlopowy, ani pora dnia nie ma znaczenia w działalności produkcyjnej Zakładów Chemicznych „Police”, największego producenta napożów wieloskładnikowych dla naszego rolnictwa, kwasu siarkowego i amoniaku oraz bieli tytanowej, będących znakomitym towaram eksportowym.

NA ZDJĘCIU: widok instalacji „Police” w nocy. CAF — J. Undro

„Społemowskie” dylematy w małych miejscowościach

W koleje do równouprawnienia

stu na produkcji, jest o pięć razy mniej (średnia płaca ok. 21—22 tys. zł). Gdy nie ma rąk do pracy, trzeba uciekać się do angażowania ludzi doświadczonego z ulicy. Niska jest z tych przyczyn kultura obsługi, rosną koszty szkolenia nowych pracowników, placówki handlowe uzyskują wywieszki „Zamknięte z braku personelu”.

Rola spółdzielczości spożywców w mniejszych miejscowościach nie podlega dyskusji. Tymczasem nie jest ona chyba doceniana na miarę pływających z jej działalności korzyści. Handel państwowy, w stosunku do „Spółem”, jest uprzywilejowany w przydziałach towarów. Uparcie lansuje się model „Spółem” handlującego wyłącznie „spożywką”, trudniejszego do sprzedaży, obwarowanego wieloma wymogami natury chłopskiej i sanitarnej. W tej dziedzinie obowiązują również wiele cen urzędowych, toteż rentowność nie jest zbyt wysoka.

W Siemiatyczach społemowcy starają się systematycznie zwiększać udział artykułów przemysłowych w swoich obrotach. W ub.r. już 26 proc. sprzedanych towarów stanowiła właśnie „przemysłówka” (przy zakładach 19 proc.). Wartość artykułów, które pracownicy siematyckiej „Spółem” sprowadzili do swych sklepów dzięki własnym poszukiwaniom, wyniosła ponad 130 mln zł. Zakupili dodatkowy towar m.in. w warszawskiej Centrali Rybnej, Konstantynowie Łódzkiej (dzwana, narzuty, konfekcja), „Bianwenie” w Białej Podlaskiej (tekstylia). Od stycznia do ma-

ja br. sprowadzili masę towarową (poza rozdziałnikiem) wartości 45 mln zł; były to głównie artykuły przemysłowe. Wśród szczególnie aktywnych poszukiwaczy dodatkowych towarów znajduje się m.in. Zdzisław Kuczewski z siematyckiego sklepu tekstylnego, laureat ubiegłorocznej edycji konkursu „Veto”. Na najlepszego handlowca im Ignacego Rzeckiego.

Nie tylko jednak aktywność pozwala siematyckim społemowcom stanąć mimo oczywistych trudności, mocno na nogach. Zarządkowano, mimo zadłużenia, zainwestowanie pieniędzy w adaptację pomieszczeń po byłej piekarni, na masarnię. Myślili się o reżimie (sporo kosztuje wozenie mięsa do Białegostoku i płacenie za jego rozbiór). Planuje się urządzenie sklepu z pamiętkami.

Należy też wspomnieć o paru niedogodnościach, które utrudniają społemowcom życie, a które można by zlikwidować lub ograniczyć. Należałoby utrzymać tugi podatkowe od sprzedaży artykułów spożywczych (rocznie jest ok. 1,5 mln zł. pozostających w kasie PSS). Nie byłoby uszczerbkiem dla skarbu państwa przedłużenie okresu spłaty kredytów, zaciągniętych na inwestycje żywieniowe. Warto zastanowić się nad obniżeniem oprocentowania kredytów na wykup pawilonów handlowych od spółdzielni mieszkaniowej. Obecnie wynosi on 12 proc. Nowy pawilon w osiedlu Górny kosztował ok. 17 mln zł, a w ciągu 11 lat trzeba będzie go oddać, wraz z odsetkami, sumą prawie dwukrotnie większą. Uregulowa-

nia wymaga sprawa marz na alkohol w restauracjach — rosną w gastronomii ceny żywności, a marze na wódkę, która nie mogą podskoczyć.

I jeszcze jedno. Nierozważano się do „góry” o potrzebny sprzęt. „Nie ma!” — oto najczęstsza odpowiedź. Kiedys latem „siadł” agregat chłodniczy i powstała groźba zniszczenia kilku ton mięsa. Znoszącymowice — polecał „w Polskę” i agregat znalazł, ale oficjalnie nie było. Szkoda, że najczęstszą „gorą” jednak nie wie, co się dzieje w jej własnym podwórku!

MICHAŁ PIEKAREK

Medzy nami

...staruszkami

Starsza pani wsiadła do taksówki, która — jak się okazało — miała zepsutą lewą kierunkowskaz. Kierowca odwrócił więc boczną szybę i skracając w lewo wysuwał rękę.

— Proszę pana — zawołała w pełnym momencie pasażerka. — Niech pan trzyma kierownicę dwoma rękoma. Jak zacznie padać deszcz, powiem panu o tym...

Jest wiosna, pan Kowalski, dwukrotny udzielnik, teraz szczęśliwy małżonek, spotkał pana Nowaka, który mówi:

— Cóż za wspaniała pogoda. Jeszcze kilka dni i wszystko, cudownym sposobem — zacznie wychodzić z ziemi.

— Rany boskie — wykrzyknął pan Kowalski. — Tylko nie to. Mam tam dwie nieboszczki...

Obchodzącego sto lat życia pana Wróblewskiego spytano jak dożył tak pięknego wieku.

— No cóż — powiedział — nie ożeniłem się, nie piłem, nie paliłem, chodziłem spać razem z kurami.

— To ciekawe — powiedział reporter — mój stryj żył w taki sam sposób, ale zmarł w sześćdziesiątym roku życia.

— To jasne — odpisał pan Wróblewski — nie każdy wytrzyma tak idiosyncrasyk życia...

Na komisariat przyszedł starsza pani i mówi:

— Proszę sobie wyobrazić, że szłam przez park i zostalam napadnięta przez młodego, pięknego mężczyznę. Seisnął mnie i zaczął całować, a potem...

— Proszę o szczegóły — mówi milicjant. — Kiedy to było?

— Przed 40 laty. Ja się nie skarzę, ja tylko wspomnam...

— Nie ma różnicy między życiem a śmiercią — twierdzi słynny medze, Tales z Miletu.

Ktoś na to:

— Włec czemu nie umiesz?

— Bo nie ma różnicy...

A więc: cóż to takiego powodzenie życiowe? Odpowiedzi jak widać zależą od szeroko katnego widzenia rzeczywistości społeczno-gospodarczej i naszego, osobistego do niej stosunku. Na ile tak wywindowana pozycja wartości materialnych i tak niska wartość pozamaterialnych jest koniunkturalna, wywołana kryzysem, obrotowym w ostatnich latach standardem życia? Ile upłynąć musi czasu, by w opinii społecznej przebiły się postępowe, przeciw tradycyjnemu i niepodważalnym wartości, jak uczciwość, pracowitość, gospodarność, wykształcenie?

EWA OSTROWSKA

„Szybka” poczta?

BYĆ MOŻE już pod koniec sierpnia br. nasza poczta zainauguruje nowy rodzaj usługi w postaci superszybkiego doręczania przesyłek, a konkretnie tzw. pakietów pocztowych o wadze do 2 kg. Z tej oferty skorzysta jednak będą mogli klienci tylko z 10 miast. Rozszerzenie tego typu usługi przekracza ponoć obecne możliwości polskiej poczty.

W Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu i Warszawie wyznaczone zostaną specjalne „okienka” pocztowe do przyjmowania superszybnych przesyłek. Prawdopodobnie będą one czynne tylko do godz. 13.00, aby zdążyć z załadunkiem do autobusów kolejowych. Aby superszybowa poczta nie „zaginięła” w potoku innych przesyłek, będzie oznakowana specjalnymi naklejkami (już są wydrukowane), zaś dodatkowo — każdy z ekspedycyjnych wózków

otrzyma żółtą chorągiewkę. „Szybka” poczta — za pośrednictwem tzw. ekspresów — powinna dotrzeć do adresatów w zakładach pracy i instytucjach — do godz. 13.00 dnia następnego, a do adresatów prywatnych — do godz. 20.00 również dnia następnego.

Do chwili obecnej nie jest jeszcze znana cena wspomnianej usługi. Prawdopodobnie będzie kilka razy droższa od zwykłej taryfy ekspresowej na pocztę.

Aż wierzyć się nie chce, że kiedyś, wiele lat temu, telegram docierał do adresata w kilka godzin, a list wrzucony do skrzynki rano — tego samego dnia. I to bez „super-ekspresu” ani innych podobnych pomysłów. Wydaje się (niestety), że to, co powinno być normalne, codzienne, traktuje się u nas jako rzecz wyjątkową, niezwykłą, chwalebna i — oczywiście — wymagającą od klientów dodatkowych, wysokich opłat.

Rekordy nurkowania

GRUPA naukowców z uniwersytetu Georgia od kilku lat zajmuje się problemem, które ze stworzeń mogących żyć na lądzie i oddychających powietrzem, jest równocześnie najlepszym nurkiem, wytrzymującym najdłużej pod wodą.

Wyrprowano w końcu żółwia skorzystego. Ten gatunek potrafi nurkować w morzach i oceanach na głębokość aż do 1200 metrów.

Żółwie skorzyste należą do największych spośród ok. 250 gatunków tego typu gadów, żyjących obecnie na naszej planecie. Osiągają one długość

do 2 metrów oraz wagę do 600 kg.

Ich dalekie wędrówki i rekordowe nurkowanie wiąże się z poszukiwaniem pokarmu. Są one bowiem nie tylko roślinożerne, jak większość ich pobratymców, ale również mięsożerne. Polują nawet na duże meduzy.

Niestety, ich liczba ciągle się zmniejsza. Okazuje się, że owe unikalne żółwie polkują różne opakowania plastikowe, których nie trawia. Ten wynalazek naszego wieku jest jednocześnie wyrokiem śmierci i dla tego gatunku.

(P)

Sami o sobie

CO TO takiego: mieć powodzenie w życiu? Duże pieniądze, majątek, standard grubo ponad przeciętny, wysoki poziom konsumpcji, fundusz wolnościowej decyzji pozwalający na wszystko, bez względu na to ile kosztuje? A może jest to powodzenie w życiu osobistym i rodzinnym, zdrowie, wysoka pozycja społeczna, liczące się stanowisko, satysfakcję z wykonywanej pracy? A może jedno i drugie?

Kwestie te były częścią badania ankietowego pod hasłem „Jak nam się żyje” przeprowadzonego przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Wyłącznie na materialne aspekty życia decydujące o powodzeniu w życiu wskazało 54,2 proc. respondentów, na pozamaterialne — zaledwie 10,5 proc. Oba rodzaje warunków wymieniono 32,7 proc. A więc determinanta są warunki materialne.

Nasze rozumienie powodzenia życiowego różniące dwa główne czynniki: wykształcenie i wiek. Im wyższe wykształcenie, tym mniejszy odsetek osób ceniących wyłącznie aspekty materialne (38,2

proc. wobec 59,1 proc. przy wykształceniu podstawowym) i tym wyższy odsetek osób wskazujących na równoczesne aspekty warunków materialnych i pozamaterialnych (51,1 wobec 29,8 proc.). W przekroju grup społeczno-zawodowych przedstawiciele in-

teligencji najrzadziej postrzegali wyłącznie materialne aspekty powodzenia życiowego (37,7 proc.) uważając także najczęściej, że o powodzeniu w życiu decydują zarówno materialne, jak i pozamaterialne czynniki (57,2 proc.). Pozamaterialne wskaźniki powodzenia życiowego cenili szczególnie także rolnicy — 16,7 i oc. wskazywały wyłącznie na nie. Nasze poglądy w badanej sprawie zmieniały wiek; nieco mniejszą wagę do warunków materialnych przywiązywały ludzie najstarsi, ponad 65 lat, chociaż i oni częściej wskazywali na warunki mate-

rialne. Z wiekiem bardziej także ceniły zdrowie, osoby starsze, 60 lat i więcej, częściej (14,3 proc.) niż przedstawiciele młodego pokolenia, 18—24 lata, (5,3 proc.) uważały, że zdrowie ma istotny wpływ na nasze życie i powodzenie. Dla ludzi młodych i wykształconych większą wartość niż dla legitymujących się wykształceniem podstawo-

my (34,5 proc.). Pracowitość zyskała kolejne miejsce (24,7 proc.), następnie — uplasowały się działania nielegalne, kombinatorstwo, spekulacja (22 proc.). Na dalszych pozycjach znalazło się szczęście (11 proc.), posiadanie żony i rodziny (10,2 proc.), uklady i znajomości (7,8 proc.). Gospodarność i oszczędność zdaniem zaledwie 11 proc. ankietowa-

ni zajmujących wysokość stanowiska i wysoka pozycja społeczna (28,4 proc.). W kolejności plasują się: prowadzenie nielegalnego interesu, uzyskiwanie dochodu w sposób nieuczciwy, kombinatory i spekulacja (20,9 proc.). Placujący wysoki stanowią partyjni i powiązani z władzą żółci (12,3 proc.), dążący do dalszego (12,3 proc.) z ludźmi bogatymi, mającymi duże dochody i dobrą sytuację materialną. Na pracowitych wskazywało 6,9 proc.

A więc: cóż to takiego powodzenie życiowe? Odpowiedzi jak widać zależą od szeroko katnego widzenia rzeczywistości społeczno-gospodarczej i naszego, osobistego do niej stosunku. Na ile tak wywindowana pozycja wartości materialnych i tak niska wartość pozamaterialnych jest koniunkturalna, wywołana kryzysem, obrotowym w ostatnich latach standardem życia? Ile upłynąć musi czasu, by w opinii społecznej przebiły się postępowe, przeciw tradycyjnemu i niepodważalnym wartości, jak uczciwość, pracowitość, gospodarność, wykształcenie?

EWA OSTROWSKA

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD”

Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112

ogłasza zapisy bez egzaminów wstępnych

dla kandydatów na rok szkolny 1987/88
DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
dla młodzieży w wieku 15-17 lat

- murarz-tylnik
- malarz
- posadzkarz
- technolog robót wykończeniowych
- blacharz-dekarz
- mechanik pojazdów samochodowych

NAUKA W SZKOLE TRWA 3 LATA.
W okresie uczęszczania do szkoły uczniowie jako pracownicy młodociani otrzymują wynagrodzenie przysługujące uczniom szkół zawodowych przykładowych, premie oraz bezpłatne posiłki regeneracyjne. Zamiejscowemu zapewnia się miejsca w internacie i całonocne wyżywienie.

Wyodrębniając się uczniom Przedsiębiorstwo wypłaca stypendium fundowane.
KPBP „Krakbud” posiada własną Spółdzielnię Mieszkaniową co stwarza możliwość wcześniejszego otrzymania mieszkania.

W ramach współpracy z przedsiębiorstwami zagranicznymi KPBP „Krakbud” prowadzi wymianę praktyk zagranicznych.

Przedsiębiorstwo posiada ośrodki wczasowe w atrakcyjnych miejscowościach (Zakopane, Zawoja). Absolwenci mogą kontynuować naukę w Średnim Studium Zawodowym lub Technikum Budowlanym.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:
- życiorys
- świadectwo ukończenia klasy siódmej oraz odpis ocen za pierwsze półrocze klasy ósmej
- dowód tymczasowy lub wyciąg aktu urodzenia potwierdzony w miejscu stałego zameldowania
- trzy fotografie.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej, KPBP 30-731 Kraków, ul. Grochowa 23 tel. 55-17-44.

Dojazd do szkoły autobusem linii 127 z Placu Bohaterów Getta.

k 3522-0

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi Wydziału Handlu
Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku

mgr EDMUNDOWI STAJNIAKOWI
z powodu śmierci

składają:
Pracownicy Wydziału Handlu
i Drobnej Wytórczości

k 3631-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Z-cy Dyrektora Wydziału Handlu
Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku

mgr ALICJI MALEWICZ
z powodu śmierci

składają:
Dyrektor POP i Pracownicy
Wydziału

k 3631-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
Z powodu zgonu

Kol. RYSZARDOWI GÓRNIKOWI

składają:
Pracownicy ZPSiR-u

k 3632-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
Z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja i Pracownicy Zakładu
Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku

k 3627-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Z powodu zgonu

Kol. LECHOWI i ELŻBIECIE PELSZYKOM

składają:
Dyrekcja i Pracownicy Zakładu
Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku

k 3627-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
Z powodu zgonu

Ojca i Teścia

składają:
Dyrekcja i Pracownicy Zakładu
Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku

k 3627-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ” w Białymstoku

INFORMUJE, ŻE

nasze spichrze i elewatory przyjmują bezpośrednie dostawy zbóż i rzepaku od rolników indywidualnych z terenu woj. białostockiego w/g poniższej rejonizacji:
Elewatory w Białymstoku: - Nowy -
- pszenżyto, jęczmień i grykę
- Stary - żyto, pszenicę i owies.
Spichrze w: Brańsku, Dąbrowie Białostockiej, Mońkach i Siemiatyczach - tylko żyto,
Spichrz w Bielsku Podlaskim - rzepak i jęczmień, a po zakończeniu skupu i odładunku rzepaku także pszenicę.
Spichrz w Sokółce - rzepak, żyto i owies.
Spichrz w Sokolach - rzepak, jęczmień i groch.
Spichrz w Kleszczelach - żyto i owies.
Spichrz w Lipsku - jęczmień i owies.
Pszenicę wysokojakościową - przyjmuje tylko elewator w Białymstoku.

Za dostarczone zboże własnym transportem producent otrzymuje dopłatę w wysokości:
- do 10 km - 56 zł za 100 kg.
- pow. 10 do 15 km - 75 zł za 100 kg.
- pow. 15 do 20 km - 88 zł za 100 kg.
- pow. 20 do 25 km - 101 zł za 100 kg.
- pow. 25 do 30 km - 114 zł za 100 kg.
- powyżej 30 km za każdy następny 1 km 2,50 zł za każde 100 kg dostarczonego zboża.

Ziarno zbóż i nasiona rzepaku należy dostarczać do najbliższego spichrza lub elewatora wymienionego w powyższej rejonizacji.

k 3619-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI BIAŁYSTOK, ul. Lenina 19

ZATRUDNI

▲ mechaników samochodowych ze stażem minimum 2 lata.
Placa w systemie prowizyjnym.
Informacja tel. 418-500.

k 3577-1

DYREKTOR LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w Goniądzu

ZATRUDNI

z dniem 1 września br.
▲ NAUCZYCIELA FIZYKI z wykształceniem wyższym
Zapewnia się M-3 z wygodami.
Oferty należy składać pod adresem: Liceum Ogólnokształcące, ul. 1 Maja 18, 19-226 Goniądz, tel. 142.

k 3563-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 sierpnia 1987 r. zmarł nagle w Warszawie w wieku 53 lat

dr Stanisław Piecuch
dyrektor Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.

Odszedł od nas wybitny i zasłużony pedagog, długoletni wychowawca młodzieży, skromny i prawy człowiek, doskonały organizator pracy. Za całokształt pracy zawodowej i społecznej odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Orderem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Medalem 40-lecia Polski Ludowej.

RODZINIE Zmarłego

składamy wyrazy szczerzego współczucia.
Dyrekcja i Pracownicy Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.

k 3622-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

Kol. STANISŁAWIE KOZAK

z powodu zgonu

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Budownictwa Wieleńskiego w Białymstoku.

k 3617-1

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Widomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.02, 10.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.07, 0.15, 0.20, 0.25, 0.30, 0.35, 0.40, 0.45, 0.50, 0.55, 1.00, 1.05, 1.10, 1.15, 1.20, 1.25, 1.30, 1.35, 1.40, 1.45, 1.50, 1.55, 2.00, 2.05, 2.10, 2.15, 2.20, 2.25, 2.30, 2.35, 2.40, 2.45, 2.50, 2.55, 3.00, 3.05, 3.10, 3.15, 3.20, 3.25, 3.30, 3.35, 3.40, 3.45, 3.50, 3.55, 4.00, 4.05, 4.10, 4.15, 4.20, 4.25, 4.30, 4.35, 4.40, 4.45, 4.50, 4.55, 5.00, 5.05, 5.10, 5.15, 5.20, 5.25, 5.30, 5.35, 5.40, 5.45, 5.50, 5.55, 6.00, 6.05, 6.10, 6.15, 6.20, 6.25, 6.30, 6.35, 6.40, 6.45, 6.50, 6.55, 7.00, 7.05, 7.10, 7.15, 7.20, 7.25, 7.30, 7.35, 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 8.00, 8.05, 8.10, 8.15, 8.20, 8.25, 8.30, 8.35, 8.40, 8.45, 8.50, 8.55, 9.00, 9.05, 9.10, 9.15, 9.20, 9.25, 9.30, 9.35, 9.40, 9.45, 9.50, 9.55, 10.00, 10.05, 10.10, 10.15, 10.20, 10.25, 10.30, 10.35, 10.40, 10.45, 10.50, 10.55, 11.00, 11.05, 11.10, 11.15, 11.20, 11.25, 11.30, 11.35, 11.40, 11.45, 11.50, 11.55, 12.00, 12.05, 12.10, 12.15, 12.20, 12.25, 12.30, 12.35, 12.40, 12.45, 12.50, 12.55, 13.00, 13.05, 13.10, 13.15, 13.20, 13.25, 13.30, 13.35, 13.40, 13.45, 13.50, 13.55, 14.00, 14.05, 14.10, 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 16.00, 16.05, 16.10, 16.15, 16.20, 16.25, 16.30, 16.35, 16.40, 16.45, 16.50, 16.55, 17.00, 17.05, 17.10, 17.15, 17.20, 17.25, 17.30, 17.35, 17.40, 17.45, 17.50, 17.55, 18.00, 18.05, 18.10, 18.15, 18.20, 18.25, 18.30, 18.35, 18.40, 18.45, 18.50, 18.55, 19.00, 19.05, 19.10, 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 24.00, 24.05, 24.10, 24.15, 24.20, 24.25, 24.30, 24.35, 24.40, 24.45, 24.50, 24.55, 25.00, 25.05, 25.10, 25.15, 25.20, 25.25, 25.30, 25.35, 25.40, 25.45, 25.50, 25.55, 26.00, 26.05, 26.10, 26.15, 26.20, 26.25, 26.30, 26.35, 26.40, 26.45, 26.50, 26.55, 27.00, 27.05, 27.10, 27.15, 27.20, 27.25, 27.30, 27.35, 27.40, 27.45, 27.50, 27.55, 28.00, 28.05, 28.10, 28.15, 28.20, 28.25, 28.30, 28.35, 28.40, 28.45, 28.50, 28.55, 29.00, 29.05, 29.10, 29.15, 29.20, 29.25, 29.30, 29.35, 29.40, 29.45, 29.50, 29.55, 30.00, 30.05, 30.10, 30.15, 30.20, 30.25, 30.30, 30.35, 30.40, 30.45, 30.50, 30.55, 31.00, 31.05, 31.10, 31.15, 31.20, 31.25, 31.30, 31.35, 31.40, 31.45, 31.50, 31.55, 32.00, 32.05, 32.10, 32.15, 32.20, 32.25, 32.30, 32.35, 32.40, 32.45, 32.50, 32.55, 33.00, 33.05, 33.10, 33.15, 33.20, 33.25, 33.30, 33.35, 33.40, 33.45, 33.50, 33.55, 34.00, 34.05, 34.10, 34.15, 34.20, 34.25, 34.30, 34.35, 34.40, 34.45, 34.50, 34.55, 35.00, 35.05, 35.10, 35.15, 35.20, 35.25, 35.30, 35.35, 35.40, 35.45, 35.50, 35.55, 36.00, 36.05, 36.10, 36.15, 36.20, 36.25, 36.30, 36.35, 36.40, 36.45, 36.50, 36.55, 37.00, 37.05, 37.10, 37.15, 37.20, 37.25, 37.30, 37.35, 37.40, 37.45, 37.50, 37.55, 38.00, 38.05, 38.10, 38.15, 38.20, 38.25, 38.30, 38.35, 38.40, 38.45, 38.50, 38.55, 39.00, 39.05, 39.10, 39.15, 39.20, 39.25, 39.30, 39.35, 39.40, 39.45, 39.50, 39.55, 40.00, 40.05, 40.10, 40.15, 40.20, 40.25, 40.30, 40.35, 40.40, 40.45, 40.50, 40.55, 41.00, 41.05, 41.10, 41.15, 41.20, 41.25, 41.30, 41.35, 41.40, 41.45, 41.50, 41.55, 42.00, 42.05, 42.10, 42.15, 42.20, 42.25, 42.30, 42.35, 42.40, 42.45, 42.50, 42.55, 43.00, 43.05, 43.10, 43.15, 43.20, 43.25, 43.30, 43.35, 43.40, 43.45, 43.50, 43.55, 44.00, 44.05, 44.10, 44.15, 44.20, 44.25, 44.30, 44.35, 44.40, 44.45, 44.50, 44.55, 45.00, 45.05, 45.10, 45.15, 45.20, 45.25, 45.30, 45.35, 45.40, 45.45, 45.50, 45.55, 46.00, 46.05, 46.10, 46.15, 46.20, 46.25, 46.30, 46.35, 46.40, 46.45, 46.50, 46.55, 47.00, 47.05, 47.10, 47.15, 47.20, 47.25, 47.30, 47.35, 47.40, 47.45, 47.50, 47.55, 48.00, 48.05, 48.10, 48.15, 48.20, 48.25, 48.30, 48.35, 48.40, 48.45, 48.50, 48.55, 49.00, 49.05, 49.10, 49.15, 49.20, 49.25, 49.30, 49.35, 49.40, 49.45, 49.50, 49.55, 50.00, 50.05, 50.10, 50.15, 50.20, 50.25, 50.30, 50.35, 50.40, 50.45, 50.50, 50.55, 51.00, 51.05, 51.10, 51.15, 51.20, 51.25, 51.30, 51.35, 51.40, 51.45, 51.50, 51.55, 52.00, 52.05, 52.10, 52.15, 52.20, 52.25, 52.30, 52.35, 52.40, 52.45, 52.50, 52.55, 53.00, 53.05, 53.10, 53.15, 53.20, 53.25, 53.30, 53.35, 53.40, 53.45, 53.50, 53.55, 54.00, 54.05, 54.10, 54.15, 54.20, 54.25, 54.30, 54.35, 54.40, 54.45, 54.50, 54.55, 55.00, 55.05, 55.10, 55.15, 55.20, 55.25, 55.30, 55.35, 55.40, 55.45, 55.50, 55.55, 56.00, 56.05, 56.10, 56.15, 56.20, 56.25, 56.30, 56.35, 56.40, 56.45, 56.50, 56.55, 57.00, 57.05, 57.10, 57.15, 57.20, 57.25, 57.30, 57.35, 57.40, 57.45, 57.50, 57.55, 58.00, 58.05, 58.10, 58.15, 58.20, 58.25, 58.30, 58.35, 58.40, 58.45, 58.50, 58.55, 59.00, 59.05, 59.10, 59.15, 59.20, 59.25, 59.30, 59.35, 59.40, 59.45, 59.50, 59.55, 60.00, 60.05, 60.10, 60.15, 60.20, 60.25, 60.30, 60.35, 60.40, 60.45, 60.50, 60.55, 61.00, 61.05, 61.10, 61.15, 61.20, 61.25, 61.30, 61.35, 61.40, 61.45, 61.50, 61.55, 62.00, 62.05, 62.10, 62.15, 62.20, 62.25, 62.30, 62.35, 62.40, 62.45, 62.50, 62.55, 63.00, 63.05, 63.10, 63.15, 63.20, 63.25, 63.30, 63.35, 63.40, 63.45, 63.50, 63.55, 64.00, 64.05, 64.10, 64.15, 64.20, 64.25, 64.30, 64.35, 64.40, 64.45, 64.50, 64.55, 65.00, 65.05, 65.10, 65.15, 65.20, 65.25, 65.30, 65.35, 65.40, 65.45, 65.50, 65.55, 66.00, 66.05, 66.10, 66.15, 66.20, 66.25, 66.30, 66.35, 66.40, 66.45, 66.50, 66.55, 67.00, 67.05, 67.10, 67.15, 67.20, 67.25, 67.30, 67.35, 67.40, 67.45, 67.50, 67.55, 68.00, 68.05, 68.10, 68.15, 68.20, 68.25, 68.30, 68.35, 68.40, 68.45, 68.50, 68.55, 69.00, 69.05, 69.10, 69.15, 69.20, 69.25, 69.30, 69.35, 69.40, 69.45, 69.50, 69.55, 70.00, 70.05, 70.10, 70.15, 70.20, 70.25, 70.30, 70.35, 70.40, 70.45, 70.50, 70.55, 71.00, 71.05, 71.10, 71.15, 71.20, 71.25, 71.30, 71.35, 71.40, 71.45, 71.50, 71.55, 72.00, 72.05, 72.10, 72.15, 72.20, 72.25, 72.30, 72.35, 72.40, 72.45, 72.50, 72.55, 73.00, 73.05, 73.10, 73.15, 73.20, 73.25, 73.30, 73.35, 73.40, 73.45, 73.50, 73.55, 74.00, 74.05, 74.10, 74.15, 74.20, 74.25, 74.30, 74.35, 74.40, 74.45, 74.50, 74.55, 75.00, 75.05, 75.10, 75.15, 75.20, 75.25, 75.30, 75.35, 75.40, 75.45, 75.50, 75.55, 76.00, 76.05, 76.10, 76.15, 76.20, 76.25, 76.30, 76.35, 76.40, 76.45, 76.50, 76.55, 77.00, 77.05, 77.10, 77.15, 77.20, 77.25, 77.30, 77.35, 77.40, 77.45, 77.50, 77.55, 78.00, 78.05, 78.10, 78.15, 78.20, 78.25, 78.30, 78.35, 78.40, 78.45, 78.50, 78.55, 79.00, 79.05, 79.10, 79.15, 79.20, 79.25, 79.30, 79.35, 79.40, 79.45, 79.50, 79.55, 80.00, 80.05, 80.10, 80.15, 80.20, 80.25, 80.30, 80.35, 80.40, 80.45, 80.50, 80.55, 81.00, 81.05, 81.10, 81.15, 81.20, 81.25, 81.30, 81.35, 81.40, 81.45, 81.50, 81.55, 82.00, 82.05, 82.10, 82.15, 82.20, 82.25, 82.30, 82.35, 82.40, 82.45, 82.50, 82.55, 83.00, 83.05, 83.10, 83.15, 83.20, 83.25, 83.30, 83.35, 83.40, 83.45, 83.50, 83.55, 84.00, 84.05, 84.10, 84.15, 84.20, 84.25, 84.30, 84.35, 84.40, 84.45, 84.50, 84.55, 85.00, 85.05, 85.10, 85.15, 85.20, 85.25, 85.30, 85.35, 85.40, 85.45, 85.50, 85.55, 86.00, 86.05, 86.10, 86.15, 86.20, 86.25, 86.30, 86.35, 86.40, 86.45, 86.50, 86.55, 87.00, 87.05, 87.10, 87.15, 87.20, 87.25, 87.30, 87.35, 87.40, 87.45, 87.50, 87.55, 88.00, 88.05, 88.10, 88.15, 88.20, 88.25, 88.30, 88.35, 88.40, 88.45, 88.50, 88.55, 89.00, 89.05, 89.10, 89.15, 89.20, 89.25, 89.30, 89.35, 89.40, 89.45, 89.50, 89.55, 90.00, 90.05, 90.10, 90.15, 90.20, 90.25, 90.30, 90.35, 90.40, 90.45, 90.50, 90.55, 91.00, 91.05, 91.10, 91.15, 91.20, 91.25, 91.30, 91.35, 91.40, 91.45, 91.50, 91.55, 92.00, 92.05, 92.10, 92.15, 92.20, 92.25, 92.30, 92.35, 92.40, 92.45, 92.50, 92.55, 93.00, 93.05, 93.10, 93.15, 93.20, 93.25, 93.30, 93.35, 93.40, 93.45, 93.50, 93.55, 94.00, 94.05, 94.10, 94.15, 94.20, 94.25, 94.30, 94.35, 94.40, 94.45, 94.50, 94.55, 95.00, 95.05, 95.10, 95.15, 95.20, 95.25, 95.30, 95.35, 95.40, 95.45, 95.50, 95.55, 96.00, 96.05, 96.10, 96.15, 96.20, 96.25, 96.30, 96.35, 96.40, 96.45, 96.50, 96.55, 97.00, 97.05, 97.10, 97.15, 97.20, 97.25, 97.30, 97.35, 97.40, 97.45, 97.50, 97.55, 98.00, 98.05, 98.10, 98.15, 98.20, 98.25, 98.30, 98.35, 98.40, 98.45, 98.50, 98.55, 99.00, 99.05, 99.10, 99.15, 99.20, 99.25, 99.30, 99.35, 99.40, 99.45, 99.50, 99.55, 100.00, 100.05, 100.10, 100.15, 100.20, 100.25, 100.30, 100.35, 100.40, 100.45, 100.50, 100.55, 101.00, 101.05, 101.10, 101.15, 101.20, 101.25, 101.30, 101.35, 101.40, 101.45, 101.50, 101.55, 102.00, 102.05, 102.10, 102.15, 102.20, 102.25, 102.30, 102.35, 102.40, 102.45, 102.50, 102.55, 103.00, 103.05, 103.10, 103.15, 103.20, 103.25, 103.30, 103.35, 103.40, 103.45, 103.50, 103.55, 104.00, 104.05, 104.10, 104.15, 104.20, 104.25, 104.30, 104.35, 104.40, 104.45, 104.50, 104.55, 105.00, 105.05, 105.10, 105.15, 105.20, 105.25, 105.30, 105.35, 105.40, 105.45, 105.50, 105.55, 106.00, 106.0

SPORT

I liga

LKS Łódź — Pogoń Szczecin 4:1, Śląsk Wrocław — Legia Warszawa 2:0, Szombierki Bytom — GKS Katowice 2:0, Lech Poznań — GKS Katowice 2:1, Górnik Zabrze — Górnik Wałbrzych 3:1, Jagiellonia Białystok — Widzew Łódź 1:1, Stal Stalowa Wola — Zagłębie Lubin 0:1, Bałtyk Gdynia — Olimpia Poznań 1:0.

1. LKS	1	3	4:1
2. Górnik Z.	1	2	3:1
3. Szombierki	1	2	2:0
4. Śląsk	1	2	2:0
5. Lech	1	2	2:1
6. Bałtyk	1	2	1:0
7. Jagiellonia	1	1	1:1
8. Widzew	1	1	1:1
9. Lechia	1	0	1:2
10. Olimpia	1	0	0:1
11. Stal	1	0	0:1
12. Katowice	1	0	0:2
13. Legia	1	0	0:2
14. Górnik Wb.	1	0	1:3
15. Pogoń	1	0	1:4

II liga (1)

Gwardia Warszawa — GKS Jastrzębie 0:0, Stal Stocznia Szczecinek — Piast Gliwice 1:0, Zawisza Bydgoszcz — Polonia Bytom 1:0, Odra Opole — Piast Nowa Ruda 1:0, Zagłębie Wałbrzych — Radomka Radom 2:0, Stilon Gorzów — Ruch Chorzów 0:1, Ursnia Ruda Śląska — Odra Wodzisław 1:0, Stocznia Gdynia — Olimpia Poznań 0:0.

1. Zawisza	2	0	2:0
2. Piast N.R.	2	0	2:1
3. Piast G.	2	0	1:0
4. Ruch	2	0	1:0
5. Urania	2	0	1:0
6. Zawisza	2	0	1:0
7. Jastrzębie	1	1	0:0
8. Gwardia	1	1	0:0
9. Stocznia	1	1	0:0
10. Śląsk	1	1	0:0
11. Odra O.	0	2	1:2
12. Odra W.	0	2	0:1
13. Polonia	0	2	0:1
14. Stal	0	2	0:1
15. Stilon	0	2	0:1
16. Radomka	0	2	0:2

II liga (2)

Błękitni Kielce — Włókniarz Pabianice 1:0, Broń Radom — Hutnik Kraków 1:1, Stal Mielec — Resovia Rzeszów 1:0, Zagłębie Sosnowiec — Olimpia Elbląg 0:0, Gwardia Szczecin — Iskra Pol Dębica 0:0, Stal Rzeszów — Motor Lublin 1:2, GKS Belchatów — Górnik Kałusz 0:0, Wisła Kraków — Avia Świdnik 2:0.

1. Wisła	1	2	2:0
2. Motor	1	2	2:1
3. Błękitni	1	2	1:0
4. Stal M.	1	2	1:0
5. Broń	1	1	1:1
6. Hutnik	1	1	1:1
7. Belchatów	1	1	0:0
8. Gwardia	1	1	0:0
9. Igloopol	1	1	0:0
10. Olimpia	1	1	0:0
11. Zagłębie	1	1	0:0
12. Stal R.	1	0	1:2
13. Resovia	1	0	0:1
14. Włókniarz	1	0	0:1
15. Avia	1	0	0:2

III liga

Pogoń Łapy — Orlela Rzeszów 1:0, Śniardwy Orzesze — Włókniarz Suwałki 2:0, Sokół Ostroda — Ursus W-wa 1:1, Legia II W-wa — Hutnik W-wa 1:2, Mezővác Cichanów — Bug Wyszków 2:3, Polonez W-wa — Stomil Olsztyn 0:1, Mawianka Mława — Narw Ostrołęka 3:2.

1. Śniardwy	1	2	2:0
2. Bug	1	2	3:2
3. Mławianka	1	2	3:2
4. Hutnik	1	2	2:1
5. Pogoń	1	2	1:0
6. Stomil	1	2	1:0
7. Sokół	1	1	1:1
8. Ursus	1	1	1:1
9. Orlela	1	0	2:3
10. Legia II	1	0	1:2
11. Legia	1	0	0:1
12. Orlela	1	0	0:1
13. Polonez	1	0	0:1
14. Włókniarz	1	0	0:2

Medalowe żniwa biało-czerwonych

Siedem medali zdobyli polscy zawodnicy na rozegranych w ostatnich dniach dwóch imprezach rangi mistrzowskiej: mistrzostwach świata w 5-boju kobiet oraz mistrzostwach Europy juniorów w lekkiej atletyce.

Zakończony w Bensheim światowy championat pięcioboistek potwierdził przynależność polskich zawodniczek do czołówek światowej. Srebrny medal indywidualnie wywalczyła Barbara Kotowska — 5317 pkt., ulegając jedynie obrończyni złotego medalu Irinie Kisielewej (ZSRR) — 5406 pkt.

W klasyfikacji drużynowej poza naszymi rywalami były od początku zawodniczki ZSRR. One też zajęły pierwsze miejsce — 15 620 pkt. O drugą lokatę rywalizowały ze sobą ekipy RFN i Polski. O wszystkim zdecydowała ostatnia konkurencja — bieg na 2 km. Uskrzydlenie dopięciem widzących zawodniczek RFN uplasowały się w nim na czołowych pozycjach, przesadzając na swoją korzyść walkę o srebrny krążek, gromadząc w sumie 15 300 pkt. Polska zespół w składzie: Barbara Kotowska, Iwona Dąbrowska, Dorota Nowak z dorobkiem 15 199 pkt wywalczył brązowy medal.

Bardzo dobrze spisali się młodzi polscy lekkoatleci na

rozegranych w Birmingham ME juniorów w try dyscypliny. Wywalczyli w sumie 5 medali (1 zł, 3 sr., 1 br.). Na najwyższym podium stanął skoczek wżwyrz Artur Partyka — 219. a brązowy medal w tej konkurencji zdobył Jarosław Kotewicz — 215. Srebrne medale wywalczyli: Andrzej Pupa w biegu na 100 m — 10.42, Tomasz Jedrusik w biegu na 400 m — 48.31 oraz Małgorzata Kielczewska w oszczepie — 58.40. Tym rezultatem poprawiła ona rekord Polski juniorów należący od 1974 roku do zawodniczki białostockiej Podlaski Anny Baczewskiej — 55.58.

Niestety, debiutanka trema „rzadzi” Krzysztofa Wojsko z Juweni Białystok, broniącego barw biało-czerwonych w 10-boju. Białostoczanin uplasował się poza pierwszą ósemką (dokładnie lokaty agencji nie podały). Przy tej okazji warto przypomnieć, iż K. Wojsko jest trzecim białostoczaninem, który wystąpił na ME juniorów. Poprzednio barw Polski w tych zawodach bronił w 1979 roku w Bydgoszczy — Andrzej Malicki (Podlasie Białystok) — odpadł w eliminacjach biegu na 5 km, w 1986 roku w Odesie — Wiesław Strzyżek (Podlasie Białystok) — 6 w biegu na 400 m oraz 2 w sztafecie 4x400 m. (JG)

Nasi w kadrze

W Krakowie został rozegrany w sobotę lekkoatletyczny czwórmecz reprezentacji do lat 22 z udziałem ekip: Polski, Anglii, Hiszpanii i RFN. W rzucie dyskiem kobiet wystąpiła zawodniczka Juweni Białystok — Iwona Jarzabska. Niestety, uplasowała się poza pierwszą trójką. W punktacji końcowej zawodów zwyciężyli: wśród kobiet — drużyna Anglii — 157 pkt., przed Polską — 143,5

pkt., wśród mężczyzn — reprezentacja Polski — 200 pkt.

W Sofii odbył się Turniej Przyjaźni w zapasach w stylu klasycznym. Zawody rozegrano w kategorii juniorów młodszych. W wadze do 54 kg biało-czerwonych barw bronił białostocki zawodnik Podlaski — Mariusz Konarski. (JG)

Brązowy medal Cezarego Zamany

W Częstochowie rozpoczęły się w piątek kolarskie mistrzostwa Polski w kategorii „Orlików” — zawodników do lat 21. Zawody te po raz pierwszy zaliczane są do punktacji OSM. W pierwszej konkurencji — wyścigu indywidualnym na czas na dystansie 30 km doskonale spisał się zawodnik PRIM El — Cezary Zama. Elczanin, po zwycięstwie w wyścigu brązowy medal z czasem 40 min. 35 sek. (JG)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

NIEGOŚCINNI JUBILACI

W sobotę na stadionie Wembley spotkały się piłkarskie reprezentacje Anglii i Polski. „Reszty Świata”. Mimo, że na boisku ról się od piłkarskich gwiazd mecz nie przyniósł spodziewanych efektów. Po przeciętnej grze zwyciężyli gospodarze 3:0, po bramkach — B. Robsona — 2 i N. Whitesida — 1.

REKORD ŚWIATA

Glinka Zagorzowa (Bułgaria) ustanowiła w greckiej miejscowości Drama rekord świata w biegu na 100 m ppi — 12.25 sek. Poprzedni rekord — 12.26 należał do jej rodaczki Jordanki Donkewej.

PUNKTY KOWALSKIEGO

Wojciech Kowalski wygrał szóstą rundę turnieju „Masters” w Brukseli, pokonując w finale reprezentanta CSRS L. Bulana 6:3, 6:2.

W klasyfikacji ATP 26 pkt. w klasyfikacji ATP 1. zajmuje obecnie miejsce pod koniec trzeciej setki tenisistów świata.

WYGRANA HOKISTEK

W sobotę na boisku poznajskiej Warty reprezentacja polskich hokistek na trawie pokonała wysoko Szwecję 6:0.

1. Mazur P.	2:0	5:1
2. Mazur E.	2:0	4:0
3. Puszcza	2:0	3:0
4. Rominta	2:0	3:0
5. Husar	2:0	3:2
6. Promień	2:0	1:0
7. Gwardia	1:1	3:3
8. Mamry	1:1	3:3
9. Włókniarz W.	0:2	2:3
10. Włókniarz B.	0:2	0:1
11. Sokół	0:2	0:3
12. Włókniarz	0:2	0:3
13. Nida	0:2	1:5
14. Tura	0:2	0:4

Klasa okretowa

Grupa białostocko-suwałska: Promień Mokotów, Włókniarz Białystok, Mamry Gzysko, Gwardia Białystok, Mazur Pisz — Nida Ruciane Nida 5:1, Puszcza Nidzica — Sokół Sokółka 3:0, Włókniarz Suwałki — Komitka Goldap 0:3, Tur Bielsk Podlaski — Mazur Elka 0:4, Husar Nurzec — Włókniarz Wasilków 3:2.

TOTO-LOTEK

I losowanie:

4, 10, 12, 16, 27, 32, 36, 40, 42

II losowanie:

1, 14, 20, 26, 40, 42

B. Książek i A. Liminowicz w reprezentacji Polski

W dniach 18-23 sierpnia w Duisburgu (RFN) odbędzie się mistrzostwa świata w kajakarstwie. Championat rozegrany zostanie w rekordowej obsadzie. Na jego starcie staną kajakarze z 41 państw. Ekipa polska weźmie udział w 15 bądź 16 spośród 18 konkurencji. W skład naszej reprezentacji weszło 5 kobiet i 12 mężczyzn. Są w niej wszyscy najlepsi, a więc Izabella Dylewska oraz Marek Dopierała i Marek Elbik. Obok nich popłynę dwójka kajakarzy — Bogna Książek i Andrzej Liminowicz. Książek wystartuje wraz z Jolantą Łukaszewicz (Orzeł Wałecz) w k-2 a ponadto razem z Heleną Rutkowską (Świt Nowy

Dwór Maz.) i Bożena Tomaszewska (MRKS Gdańsk) w k-4. Natomiast 20-letni Andrzej Liminowicz popłynął wraz z Maciejem Freimutem (Orzeł Wałecz) w k-2 500 m.

Jak już informowaliśmy z XIV OSM w Bydgoszczy, wyjątkowo udane dla reprezentacji woj. suwalskiego. Zdobyła ona 10 medali: złotych — 3, srebrnych — 3, brązowych — 4. W klasyfikacji indywidualnej Książek zajęła 12. miejsce, Liminowicz 13. Wśród juniorów młodszych Książek zajęła 10. miejsce, Liminowicz 11. W klasyfikacji drużynowej Książek zajęła 10. miejsce, Liminowicz 11. W klasyfikacji drużynowej Książek zajęła 10. miejsce, Liminowicz 11.

Pod dyktando szachistów Hańczy

IX festiwal szachowy w Augustowie wkracza w decydującą fazę. Do jego zakończenia pozostały już finiszowe rundy. Zdecydowała o tym to, że zostanie zwycięzcą w tej największej imprezie szachowej w kraju. Przypomnijmy, że w 15 rundach indywidualnych grał ok. 300 zawodników, a w turnieju drużynowym 16 4-osobowych zespołów.

Jak dotychczas powody do zadowolenia mają gospodarze. Dwóch głównych turniejów — indywidualny i drużynowy — zakończył zwycięstwem. W obu przypadkach zwyciężyła ekipa z Augustowa.

Szachsiści mają poza sobą 7 rund. W rozgrywkach drużynowych praktycznie zapewnił sobie zwycięstwo zespół Hańczy z Suwałk. Zgromadził 20 pkt. i wyprzedza aż o 5 pkt. drugi skład swojego klubu, który po wygranej z Kiełkowskim 3.5:0.5 awansował na pozycję wicelidera. Miejsca 3-5 zajmują: Nadarwińska Pultusk, Anilana Łódź i WFS Łódź — po 14.5 pkt.

W turnieju głównym meczom posadających ranking międzynarodowy FIDE prowadzi Dariusz Drzemicki (Hańcza) z dorobkiem 58 pkt. Ma on realne szanse na wypełnienie normy na tytuł mistrza krajowego. Na kolejnych pozycjach znajdują się: 2. Michał Pruszyński (Hańcza) — 53.5, 3. Zbigniew Bator (Anilana), Miro

slaw Maciejewski (Zagłębie Konińskie), 4. Janusz Jędrzejko (Hańcza), 5. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 6. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 7. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 8. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 9. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 10. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 11. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 12. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 13. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 14. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 15. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 16. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 17. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 18. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 19. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 20. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 21. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 22. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 23. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 24. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 25. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 26. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 27. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 28. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 29. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 30. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 31. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 32. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 33. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 34. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 35. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 36. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 37. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 38. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 39. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 40. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 41. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 42. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 43. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 44. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 45. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 46. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 47. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 48. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 49. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 50. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 51. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 52. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 53. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 54. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 55. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 56. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 57. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 58. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 59. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 60. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 61. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 62. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 63. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 64. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 65. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 66. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 67. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 68. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 69. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 70. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 71. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 72. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 73. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 74. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 75. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 76. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 77. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 78. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 79. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 80. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 81. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 82. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 83. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 84. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 85. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 86. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 87. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 88. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 89. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 90. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 91. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 92. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 93. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 94. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 95. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 96. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 97. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 98. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 99. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 100. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 101. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 102. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 103. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 104. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 105. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 106. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 107. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 108. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 109. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 110. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 111. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 112. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 113. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 114. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 115. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 116. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 117. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 118. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 119. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 120. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 121. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 122. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 123. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 124. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 125. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 126. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 127. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 128. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 129. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 130. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 131. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 132. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 133. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 134. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 135. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 136. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 137. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 138. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 139. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 140. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 141. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 142. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 143. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 144. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 145. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 146. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 147. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 148. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 149. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 150. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 151. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 152. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 153. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 154. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 155. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 156. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 157. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 158. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 159. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 160. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 161. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 162. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 163. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 164. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 165. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 166. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 167. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 168. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 169. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 170. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 171. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 172. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 173. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 174. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 175. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 176. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 177. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 178. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 179. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 180. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 181. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 182. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 183. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 184. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 185. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 186. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 187. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 188. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 189. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 190. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 191. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 192. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 193. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 194. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 195. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 196. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 197. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 198. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 199. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 200. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 201. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 202. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 203. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 204. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 205. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 206. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 207. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 208. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 209. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 210. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 211. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 212. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 213. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 214. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 215. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 216. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 217. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 218. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 219. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 220. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 221. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 222. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 223. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 224. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 225. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 226. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 227. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 228. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 229. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 230. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 231. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 232. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 233. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 234. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 235. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 236. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 237. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 238. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 239. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 240. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 241. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 242. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 243. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 244. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 245. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 246. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 247. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 248. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 249. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 250. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 251. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 252. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 253. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 254. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 255. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 256. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 257. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 258. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 259. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 260. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 261. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 262. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 263. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 264. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 265. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 266. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 267. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 268. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 269. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 270. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 271. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 272. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 273. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 274. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 275. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 276. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 277. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 278. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 279. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 280. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 281. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 282. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 283. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 284. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 285. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 286. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 287. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 288. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 289. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 290. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 291. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 292. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 293. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 294. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 295. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 296. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 297. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 298. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 299. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 300. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 301. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 302. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 303. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 304. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 305. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 306. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 307. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 308. Andrzej Kozłowski (Hańcza), 309. Andrzej Kozłowski (Hańcza